

## Sporna dotacja dla brzeskich Romów. Młodzież Wszechpolska krytykuje władze miasta

Kilka dni temu na stronie internetowej urzędu pojawiła się informacja o tym, że Brzeg będzie realizował zadania pod nazwą: "Zakup ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków dla dzieci pochodzenia romskiego" oraz "Zakup przyborów szkolnych dla dzieci pochodzenia romskiego". Wsparcie możliwe będzie dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach Programu integracji społeczności romskiej w Polsce. Informacja ta wywołała falę negatywnych komentarzy w sieci, a dziś konferencję prasową zorganizował opolski zarząd koła Młodzieży Wszechpolskiej.

Zdaniem Witolda Rychlika rodziny romskie korzystają z pomocy socjalnej oraz programów ministerialnych. Z kolei dzieci polskie mogą liczyć wyłącznie na wsparcie ośrodków pomocy społecznej.

- Cel naszej konferencji i wniosku, jaki złożyliśmy do magistratu jest taki, że apelujemy do burmistrza Brzegu, by albo zaprzestał udziału w tym ministerialnym programie, albo rekompensował polskim, ubogim uczniom to, że wspomaga mniejszość romską.

Odpowiedź burmistrza Brzegu na zarzuty jest krótka. - Pomagamy wszystkim, niezależnie od koloru skóry, czy wyznania - tłumaczy Jerzy Wrębiak.

- Zawsze pomagałem osobom potrzebującym i biednym. Niezależnie od rasy, wyznania, koloru skóry, poglądów i nie wiem, co sobie tam jeszcze co niektórzy wymyślą. Z mojej strony jest pełna aprobata do tego typu działań, które oczywiście firmuję.

Dodajmy, że ministerialna dotacja na wsparcie romskich dzieci wyniosła około 12 tysięcy złotych.